

VII. Sprawozdanie roczne

Zarządu Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej

„Pomoc Bratnia“

w Zakopanem

za rok administracyjny 1906/07.


DOM ZDROWIA
POMOC BRATNIA

VII. SPRAWOZDANIE ROCZNE

Zarządu
Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„POMOC BRATNIA“
w Zakopanem

za rok administracyjny 1906/07.

Zakopane 1907.
Nakład Tow. Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“.
Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie.

TREŚĆ.

I.

Skład Zarządu Towarzystwa.

Zarząd Towarzystwa.

Prezes: Dr. Józef Żychoń.

Sekretarz: Michał Siudak.

Skarbnik: Witold Małcużyński.

Administracya Domu Zdrowia.

Dyrektor Domu Zdrowia: Dr. Józef Żychoń.

Lekarz: Dr. Antoni Kuczewski.

Kierownik kancelaryi: Michał Siudak.

Administratorka: Józefa Kuczewska.

Rada Nadzorcza:

Andrzej Toczyłowski (prezes).

Dyonizy Bek. †

Tadeusz Korniłowicz.

Syndyk Towarzystwa.

Dr. Kazimierz Nowotny, adwokat w Nowym Targu.

II.

Skład Towarzystwa.

a) Członkowie honorowi:

1. Brzozowska Emilia, † (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 24 lutego 1901 r.)
2. Marya z Górskich Kazimierzowa hr. Sobańska (mianowana członkiem honorowym przez Walne zgromadzenie w dniu 16 sierpnia 1903 r.)

b) Członkowie założyciele:

(złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo 200 kor.)

1. Abakanowiczówna Zofia
2. Arkuszewski Jan
3. Prof. Dr. Baranowski Ign.
4. Chojecki Zygmunt
5. Dr. Chrostowski Bronisław
6. Czarnecka Anna
7. Hr. Dzieduszycki Tadeusz
8. Gnatowski Zygmunt †
9. Górski Ludwik
10. Górski Ludwik, jun.
11. Horodyska Antonina
12. Imbirowiczowa Helena †
13. Iwański August
14. Jerzmanowski Erazm
15. Prof. Dr. Kostanecki Kaz.
16. Hr. Krasiński Adam
17. Br. Kronenberg Leopold
18. Laskus Franciszek
19. Leśkiewicz Józef
20. Neprosowa Klementyna Augustowa
21. Natansonowa Antonina
22. Orsetti z Jełowieckich Marya
23. Ostrowski Józef
24. Paderewski Ignacy
25. Hr. Potocki Jakób
26. Hr. Potocka Teresa
27. Płocczanki i Płocczanie
28. Hr. Przeździecki Konstanty
29. Koło „Pomocy panien"
30. Sienkiewicz Henryk
31. Hr. Sobańska Kazimierzowa
32. Hr. Sobański Kazimierz
33. Hr. Sobański Antoni
34. Hr. Sobański Feliks
35. Hr. Sobański Michał
36. Hr. Sobańska Teresa
37. Hr. Sobańska Ludwika
38. Hr. Sobański Henryk
39. Hr. Sobański Witold
40. Dr. Sokołowski Alfred
41. Sokołowska Teresa
42. Szlenker Józef
43. Hr. Tarnowski Zdzisław
44. Taube Gustaw
45. Toczyłowski Andrzej
46. Tow. nauczycieli szkół wyższych
47. Trylski Zygmunt
48. Wawelbergowa Ludwika
49. Prof. dr. Wicherkiewicz Bol.
50. Wielowiejski Jerzy
51. Z hr. Zamoyskich księżna Drucka-Lubecka Marya

52. Hr. Zamoyski Maurycy
53. Hr. Zamoyski Władysław
54. Rada Miasta Lwowa

Towarzystwa akademickie:

55. „Bratnia Pomoc“ stud. Uniwersytetu Warszawskiego
56. „Spójnia“ stow. stud. Uniwersytetu Warszawskiego
57. „Zjednoczenie“ słuchaczów Politechniki Warszawskiej
58. „Wzajemna Pomoc“ uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej
59. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Politechniki we Lwowie
60. Towarzystwo uczącej się młodzieży polsk. szkół wyższych w Moskwie
61. Zjednoczenie Tow. młodzieży polskiej zagranicą
62. Korporacya studentów Polaków w Odessie
63. „Polonia“ stow. stud. w Kijowie
64. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Akademii Roln. w Dublanach
65. „Bratnia Pomoc“ stud. Polaków w Monachium
66. Biblioteka słuchaczów medycyny we Lwowie

* przystąpili w roku bieżącym.

c) Członkowie wspierający:

(płacą na rzecz Towarzystwa przynajmniej 20 kor. rocznie)

1. Bek Dyonizy †
2. Biechońska Jadwiga
3. Biechoński Wojciech
4. Biedrzycka Helena*
5. Bogdański Józef
6. Bogdańska Marya
7. Boukszan W.*
8. Brezowa z Ordów Stefania
9. Dr. Brzeziński Edmund
10. Prof. dr. Bujwid Odo
11. Buszczyński Konstanty
12. Dr. Chełchowski Kazimierz
13. Dr. Chełmoński Adam
14. Dr. Dąbrowski Kazimierz
15. Dynowska z hr. Tyszkiewiczów Marya
16. Prof. Fiedler Tadeusz
17. Franaszek Aniela
18. Glass Jakób
19. Dr. Gluziński Lesław
20. Henneberg Julian
21. Henneberg Halina
22. Jabłońska Marya*
23. Dr. Janiszewski Tomasz
24. Janowski Włodzimierz*
25. Dr. Januszkowski Aleks.*
26. Komendziński Józef
27. Korkossowiczowa Leonia*
28. Dr. Korniłowicz Edward
29. Korsakówna Zofia
30. Korsakowa Konstancya
31. Kozłowski*
32. Dr. Kupczyk Bernard*
33. Lednicki Aleksander
34. Lewandowska Oktawia
35. Litwinowicz Aleksander*
36. Litwinowiczowa Leonia*
37. Ks. Lubomirska Eleonora
38. Dr. Łogucki August
39. Dr. Majerczak Wiktor
40. Mogilnicka Eliza
41. Dr. Muttermilch Stanisław
42. Narkiewiczowa Zofia*
43. Nikorowiczowa Antonina

44. Nikorowiczowa Emeryka
45. Nikorowiczówna Wiktorya
46. Nikorowicz Konrad
47. Nowak Tadeusz*
48. Ordzina Leontyna
49. Orzeszkowa Eliza*
50. Osiecimska Anna
51. Pawłowska Janina*
52. Prof. dr. Pareński Stanisław
53. Pfeifferowa Julia
54. Regelmanowa Helena*
55. Reicher Stanisław
56. Rogowska*
57. Rogoziński Józef*
58. Rozenblumówna Zofia*
59. Serafinowiczowa Tekla*
60. Ks. dr. Siemieński Jan
61. Słomkowski Władysław
62. Surzycka Helena
63. Syroczyńska Wanda
64. Szlenkier Karol
65. Tabeau Ferdynand
66. Toczyłowska Wanda
67. Wernitz Adolf
68. Wolibnerowa Marya*
69. Wosiński Paweł
70. Zawadzka Janina
71. Dr. Zychoń Józef

Stowarzysz. akademickie:

72. „Bratnia Pomoc" słuchacz. Politechniki we Lwowie
73. „Bratnia Pomoc" młodzieży polskiej w Paryżu
74. „Bratnia Pomoc" w Lipsku
75. „Bratnia Pomoc" w Monachium
76. „Bratnia Pomoc" we Wrocławiu*
77. Kasa Bratniej Pomocy im. Juliusza Słowackiego w Coethen*
78. Czytelnia Akademicka we Lwowie
79. „Filaretia" w Dreznie*
80. „Kółko rolników" Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie
81. „Ognisko" polskie tow. akad. w Wiedniu
82. „Ognisko" polskie tow. akad. w Czerniowcach
83. „Ognisko" tow. stud. weteryn. w Warszawie
84. „Unitas" tow. stud. polsk. w Lipsku*
85. „Welecya", korp. studentów polak. w Rydze
86. „Vistula" tow. polsk. w Mitweidzie
87. „Zjednoczenie" stud. Polit. w Warszawie
88. „Związek" młodzieży postępowej w Zurychu

d) Członków zwyczajnych

(słuchacze wyższych zakładów nauk.) było w r. b. 700.

Przybyło w r. b. nowych członków: założycieli 3, wspierających 21, zwyczajnych 350.

Wykreślono 40 członków wspierających z powodu niezapłacenia wkładki za 2 lata.

* oznacza członków, zapisanych w roku bieżącym.

III.

Uchwały Walnego Zgromadzenia delegatów grup

w dniu 15 i 16 sierp. 1906 roku.

Na Walne Zgromadzenie przybyło 4 delegatów (z 6-ma głosami) grupy krakowskiej, 2 delegatów (z 4 głosami) grupy uniwersyteckiej we Lwowie, 3 del. (6 głosów) grupy technickiej we Lwowie, 1 deleg. (2 gł.) grupy monachijskiej, 1 deleg. (1 gł.) grupy zjednoczeniowej zagranicą, 3 delegat. (3 gł.) grupy zakopiańskiej, 1 deleg. (1 gł.) od pensyonarzy Domu Zdrowia, oraz 2 członków Zarządu głównego — razem 17 delegatów (25 gł.). Nadto w obradach brali udział z głosem doradczym członkowie zwyczajni i wspierający, oraz delegat „Schronienia nauczycielek i nauczycieli w Zakopanem".

Przedmiotem obrad było przedewszystkiem sprawozdanie roczne Zarządu głównego towarzystwa; po wyczerpującej dyskusyi sprawozdanie przyjęto w całości, a Zarządowi na wniosek del. grupy uniwersyt. we Lwowie, jednogłośnie udzielono absolutoryum.

Przy sprawozdaniu grup delegaci grupy krakowskiej zawiadomili Zgromadzenie, że prof. dr. Odo Bujwid ofiarował na rzecz „Bratniej Pomocy" 10 morgów lasu w Czesławiu (Galicya Zach.) z warunkiem wybudowania na ofiarowanym obszarze sanatoryum dla ucz. się młodzieży. Wobec tego, że zebrani uznali się niekompetentnymi do rozstrzygania, czy miejscowość ta nadaje się na Sanatoryum, polecono grupie krakowskiej i Zarządowi głównemu zbadać przy pomocy fachowców ofiarowany teren i ostatecznie sprawę tę załatwić w porozumieniu z prof. Bujwidem.

Ożywiona dyskusya rozwinęła się nad preliminarzem budżetu, przedłożonym przez sekretarza Zarządu na rok następny. W preliminarzu tym Zarząd wykazał 20 tys. kor. deficytu, prosząc delegatów grup o wyszukanie źródła nowych dochodów,

któreby pokryły przewidziany niedobór. Ten wysoki niedobór wywołał wśród zgromadzonych konsternacyę i przygnębienie. Mowcy dawali najrozmaitsze sposoby zdobycia funduszów, lecz większość ich okazała się albo niewykonalną, albo ryzykowną, proponowano więc urządzenie loteryi, założenie przedsiębiorstwa dochodowego w Zakopanem, wydawanie odezw, broszury informacyjnej o działalności towarzystwa w ogromnej ilości egzemplarzy i t. p.

W rezultacie długich bardzo narad w plenum i komisyi budowlanej, uchwalono następujące wnioski komisyi (refer. deleg. Boczarski).

1. Walne Zgromadzenie uchwala, ażeby Zarząd główny i grupy poczyniły wszelkie starania w celu otrzymania bezprocentowej pożyczki od Sejmu na wybudowanie sanatoryum. Poleca się grupom uniwersyteckiej i technickiej we Lwowie wysłanie wspólnej delegacyi, wybranej w razie możności na wiecach, do p. Marszałka kraju i posłów sejmowych z prośbą o poparcie.

2. Zważywszy, że ogół społeczeństwa polskiego jest mało powiadomionym o działalności i pożyteczności Tow. „Domu Zdrowia“ ucz. się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, a nawet o jego istnieniu i o rozmiarach spustoszeń, jakie czyni gruźlica, W. Zgromadzenie uznaje za sprawę pilną rozpoczęcie energicznej działalności informacyjnej. W tym celu W. Zgr. poleca Zarządowi głównemu opracowanie treściwego i popularnego sprawozdania z sześcioletniej działalności towarzystwa, poprzedzone gorącą odezwą, wzywającą do zapisywania się na członków i składania datków na budowę sanatoryum. Rzeczą Zarządu i grup będzie masowe rozpowszechnianie tej broszurki:

a) przez dostarczanie jej dla kolportażu każdemu członkowi „Bratniej Pomocy“.

b) przez systematyczne rozdawnictwo jej w audytoryach i salach szkolnych;

c) przez tworzenie komisyi dla jednania członków wspierających i założycieli z pośród zamożniejszych obywateli,

d) przez zwrócenie się do wszystkich pism polskich z prośbą o systematyczne dołączanie broszurki swoim prenumeratorom i o ustanowienie rubryki ofiar na „Dom Zdrowia“.

e) przez rozdawanie tego sprawozdania na zabawach, koncertach i wszelkich zebraniach, inicyowanych przez „Bratnią Pomoc“.

Na wydanie tego sprawozdania i wogóle na informacye uchwalono 1200 kor.

Przez uchwalenie tego wydatku powiększył się niedobór, a nie zyskano realnie nic. Rozumieli to wszyscy, a wyjścia z trudnego położenia niema. Więc cóż robić? Zamknąć „Dom Zdrowia“? Okazało się to niemożliwem. Po długich naradach uchwalono na wniosek delegata Browińskiego przyjmować tylko tych pensyonarzy, którzy zobowiążą się płacić 100 kor. miesięcznie i dadzą odpowiednią gwarancyę; zalegających zaś pensyonarzy z opłatą za dwa miesiące usuwać z „Domu Zdrowia“. Wreszcie, celem rewindykacyi długów od byłych pensyonarzy uchwalono na wniosek tegoż delegata utworzyć komisyę procesową. Dalej Zebr. poleciło grupom i Zarządowi utworzyć komitety obywatelskie w Krakowie, Lwowie i Warszawie dla zbierania funduszów na budowę sanatoryum. Komitety te mają składać się z kilku osób z prawem kooptacyi. Ostatnim punktem obrad były wybory dwóch członków Zarządu głównego i Rady Nadzorczej. Na sekretarza wybrano jednogłośnie p. Michała Siudaka, na skarbnika p. Witolda Małcużyńskiego. Do Rady Nadzorczej: pp. Dyonizego Beka, Tadeusza Korniłowicza i Andrzeja Toczyłowskiego.

IV.

Działalność Zarządu.

a) sprawy Towarzystwa.

Z początkiem roku sprawozdawczego sytuacya Domu Zdrowia była tak groźna, że nie bez słuszności jeden z delegatów na Walnem Zgromadzeniu wyraził powątpiewanie, czy w przyszłym roku znów zjadą się przedstawiciele grup, czyli że Dom Zdrowia przez cały rok nie utrzyma się.

Delegaci uchwalili budżet z deficytem 20 tysięcy koron, przekazali Zarządowi wiele spraw i rozjechali się w różne strony, przyrzekając rozpocząć energiczną działalność w swojem środowisku.

Zarząd zaś musiał przedewszystkiem dbać o to, aby Dom Zdrowia dalej prowadzić, aby ratować budżet wydatków bieżących, broniąc się przed tak wysokim deficytem. W tym kierunku głównie szły nasze usiłowania, nasza praca. Nie spuszczaliśmy jednak z oka spraw dalszych, jak budowę własnego Sanatoryum. Zaraz po Walnem Zgromadzeniu udaliśmy się wspólnie z del. grupy krakowskiej do p. prof. Baranowskiego z Warszawy, prosząc go o zwołanie zebrania lekarzy celem zawiązania Komitetu budowy Sanatoryum pod przewodnictwem profesora Baranowskiego.

Na zebranie to, które odbyło się w mieszkaniu prof. Baranowskiego w Zakopanem, przybyło kilka osób; ze względu na małą liczbę uczestników nie powzięto żadnych konkretnych uchwał.

Dla braku środków nie byliśmy w stanie wydać poleconej nam przez Walne Zgromadzenie broszury informacyjnej o sprawach Domu Zdrowia, chociaż uznawaliśmy pożyteczność tego wydawnictwa. Natomiast peryodycznie posyłaliśmy informacye do dzienników polskich, przedstawiając stan finansowy Domu Zdrowia; — sprawozdanie roczne rozesłaliśmy wszystkim instytucyom autonomicznym w kraju, wielu stowarzyszeniom i wybitniejszym obywatelom w kraju, redakcyom wszystkich pism z prośbą o umieszczenie wyciągów ze sprawozdania i poparcie spraw Bratniej Pomocy. Umieściliśmy treściwy artykuł o zadaniach Domu Zdrowia, jego rozwoju, warunkach przyjęcia w wy-

dawnictwie informacyjnem „Przewodniku po Galicyi", szeroko rozpowszechnionym w całym kraju.

Nawiązywaliśmy stosunki z towarzystwami akademickiemi za granicą, na skutek czego powstały dwie nowe grupy w Karlsruhe i Leodyum, trzy zaś stowarzyszenia przystąpiły do Domu Zdrowia w charakterze członków wspierających. Z członkami wspierającymi prowadziliśmy liczną korespondencyę, prosząc o wyrównanie zaległych wkładek i jednanie członków dla Bratniej Pomocy.

Korespondencya ta nie wydała poważniejszych rezultatów, jednakże suma wkładek członków wspierających w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 313 koron.

W celu popularyzacyi działalności Domu Zdrowia posłaliśmy na wystawę hygieniczną we Lwowie 3 tablice z wykazem graficznym ruchu chorych, dochodów, wydatków i wyniku leczenia, do tablic załączyliśmy zdjęcie fotograficzne domu i leżalni.

Kiedy dowiedzieliśmy się, że p. minister finansów w Wiedniu wstawił do budżetu 2 miliony koron na zwalczanie gruźlicy, niezwłocznie wysłaliśmy petycyę do Koła Polskiego w Wiedniu, ministra dla Galicyi J. E. W. hr. Dzieduszyckiego i ministra finansów J. E. Korytowskiego, w której przedstawiliśmy działalność i stan materyalny naszego Towarzystwa, prosząc by przy rozdziale funduszu na poszczególne kraje uwzględniono w Galicyi Dom Zdrowia „Bratniej Pomocy" w Zakopanem. Dotąd nie wiemy jednak, w jaki sposób fundusz ten został rozdzielony i ile z niego przeznaczono dla Galicyi.

Również wysłaliśmy petycyę do Sejmu we Lwowie o udzielenie zapomogi albo bezprocentowej pożyczki na zakupno domu. Prośbę naszą wręczyliśmy posłom sejmowym p. p. Merunowiczowi i dr. Bednarskiemu, którzy są bliżej obznajomieni ze sprawami Domu Zdrowia. Ze względu jednak na to, że kraj wydaje dosyć poważną kwotę na koszta leczenia młodzieży w Domu Zdrowia „Bratniej Pomocy", petycyi naszej i tym razem nie uwzględniono.

Zwyczajem lat poprzednich udaliśmy się do wszystkich Rad powiatowych w kraju i Rad miejskich oraz poważniejszych instytucyi finansowych we Lwowie i Krakowie z prośbą o subwencyę. Tylko niektóre instytucye przychylnie odniosły się względem naszego podania, ofiarując w większej części drobną kwotę, inne tłumaczyły się brakiem funduszów na podobne cele,

inne znów wcale nam nie odpowiedziały. Oto wykaz instytucyi, które udzieliły nam zapomogi:

Kasa Oszczędności m. Krakowa (dla grupy krakowskiej)	50	k.	— h.
Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu	50	„	— „
„ „ „ „ Pilznie . . .	10	„	— „
„ „ „ „ Rudkach . .	50	„	— „
„ „ „ „ Borszczowie .	25	„	— „
„ „ „ „ Tarnobrzegu .	10	„	— „
„ „ „ „ Krakowie . .	10	„	— „
„ „ „ „ Turce . . .	40	„	— „
„ „ „ „ Tłumaczu . .	20	„	— „
„ „ „ „ Dąbrowie . .	25	„	— „
Rada gminna w Zakopanem	100	„	— „
Wydział powiatowy w Żydaczowie	50	„	— „
„ „ „ Cieszanowie . . .	50	„	— „
„ „ „ Samborze	50	„	— „
„ „ „ Brzeżanach	10	„	— „
Rada miejska we Lwowie	199	„	47 „
„ „ „ Krakowie	199	„	57 „
(oprócz tego dla grupy krak. 300 kor.)			
Kasa Oszczędności m. Krakowa (dla grupy krakowskiej)	100	„	— „
Razem . . .	1049	k.	04 h.

Ogólna suma subwencyi w roku bieżącym jest większą od tejże w roku zeszłym o 245 koron.

Staraliśmy się również powiększyć nasze dochody przez urządzanie zabaw, koncertów, odczytów, wenty i t. p.

W roku zeszłym zajmował się temi sprawami głównie Zarząd grupy zakopiańskiej, której w roku obecnym dla braku zdrowej młodzieży nie mogliśmy ukonstytuować, co odbiło się na zmniejszeniu dochodów z tego źródła. — Przy urządzaniu zabaw i wenty troskliwie nam pomagała pani Wanda Toczyłowska swoją pracą i życzliwością, za co składamy Jej serdeczne podziękowanie.

Oto wykaz dochodów z zabaw, koncertów i t. p.

	Koron
Z Zabawy ogrodowej w „Adasiówce“, połowa czyst. doch.	466·—
„ Koncertu i Balu w „Lilianie“ w sierpniu	402·64
„ Koncertu W. P. Radejewskiej w „Stamarze“ . . .	160·90
„ Koncertu W. PP. Zimajerowej, Hendrichówny i Malawskiego . , ...	43·38
„ Odczytu p. Jerzego Żuławskiego (połowa)	52·—
¼ część dochodu z Wieczoru Sienkiewiczow. w Krakowie	116·57
Z Wenty świątecznej w Zakopanem	483·54
„ Wieczoru art. w „Lilianie“	619·—
„ Rautu w d. 10/III.	184·64
Połowa dochodu z Balu lekarskiego we Lwowie . . .	1734·30
Razem . .	4262·97

W myśl dyrektywy Walnego Zgromadzenia zwracaliśmy się listownie do b. pensyonarzy Domu Zdrowia o zwrot należności za utrzymanie i leczenie. Komisyi procesowej w Zakopanem zorganizować nie byliśmy w stanie, na grupy także liczyć nie mogliśmy, chociaż tą sprawą powinny się zająć Zarządy grup krajowych, gdyż na miejscu łatwiej znaleźć adres dłużników i z nimi się porozumieć, niż Zarządowi w Zakopanem.

W części tylko zabiegi nasze odniosły pożądany skutek, wyznać jednak musimy, że nadspodziewanie otrzymaliśmy od dłużników dosyć wysoką kwotę, bo 872 kor. 64 hal. Z przyjemnością stwierdzamy, że mieliśmy kilka przykładów, że dłużnicy bez przypomnienia spłacali naszej instytucyi swój dług — a jeden z nich, niestety obecnie już nieżyjący, ś. p. Franciszek Lichwa wzruszył nas do głębi swoją szczerością i wielkiem poczuciem obowiązku i wdzięczności dla instytucyi, o której pamiętał nawet przed samą śmiercią. Napisał on do nas list tak charakterystyczny i zawierający nie bez praktycznego znaczenia wskazówki dla Bratniej Pomocy, że uważamy sobie za obowiązek ogłosić go drukiem; niechże ten nieżyjący zacny młodzieniec, który miał takie święte poczucie obowiązku względem społeczeństwa, będzie przykładem dla innych.

Oto list ś. p. Franciszka Lichwy:

„Pnikut 18/XII. 1906. Szanowny Panie Doktorze! W liście z dnia 12 b. m. czytam, że Zarząd „Domu Zdrowia“, interesując się losem byłych pensyonarzy pragnąłby wiedzieć, w jakich stosunkach materyalnych i zdrowotnych oni się znajdują. Czyniąc zatem zadość temu życzeniu, a zarazem pragnąc parę własnych spostrzeżeń podać do wiadomości

Zarządu, piszę do Szan. Pana, jako Prezesa „Domu Zdrowia". Opuściwszy Zakopane w maju r. 1905 wyjechałem na wieś do mojej rodziny i tu prowadząc energicznie kuracyę Kneippa przez kilka letnich miesięcy, doprowadziłem do tego, że gorączka zupełnie znikła i że stan mego zdrowia był względnie dobry. A zaznaczam, że odżywianie moje w tym okresie było bardzo prymitywne, bo oprócz mleka, chleba, kaszy i masła żadnych innych potraw nie widziałem. Ponieważ jednak i to było znacznym wydatkiem dla mojej rodziny, przeto musiałem z domu się wynosić i po długich zabiegach znalazłem od września zajęcie w jednym z magnackich domów, jako nauczyciel i zarazem guwerner. Tu z początku czułem się bardzo dobrze, mimo że codziennie od 7 rano do 10 godz. wieczorem (w tem 6 godzin lekcyi) bez przerwy byłem zajęty. Taki stan rzeczy nie mógł jednak trwać długo, zwłaszcza że ja obowiązki swoje zbyt seryo traktowałem; po kilku miesiącach przeto ciągłego denerwowania się, zaczęły mię opuszczać siły, pojawiła się gorączka, poty i t. p. Z początku nie zważałem na to, nie chcąc pozbawiać się pokaźnego dochodu (100 koron miesięcznie) jako jedynego ratunku przed nędzą na przyszłość; wreszcie gdy gorączka doszła do 40° C., a ja parę razy po lekcyi omdlałem, musiałem po 7 miesiącach opuścić stanowisko i na wiosnę b. r. wróciłem do domu jako obłożnie chory. Wprawdzie w lecie nieco mi się polepszyło, bo używałem dowoli spokoju i świeżego powietrza na spacerach wśród pól, gdy jednak nadeszła jesień i zima, warunki zupełnie się zmieniły. Nie mogąc nigdzie dostać zajęcia, ni lekcyi, musiałem nadal pozostać w domu, co wpłynęło fatalnie na moje zdrowie. Proszę bowiem sobie wyobrazić w zimie izbę, w której mieszka 7 osób, nigdy nie przewietrzaną z powodu obawy zimna, a wśród tego mnie, chorego z 38° C. gorączki. Pożywienie moje: mleko, chleb, kasza, kartofle. A cóż dopiero moralne warunki! A jednak położenie moje stosunkowo nie jest najgorsze; wiem n. p., że kol. D., były pensyonarz „Domu Zdrowia" umarł przed paru miesiącami w warunkach o wiele przykrzejszych. — A teraz mógłby mię Pan zapytać, poco ja to wszystko piszę. Oto chciałbym wykazać, że: 1) Nie należałoby przyjmować do „Domu Zdrowia" pensyonarzy, którzy nie mogą płacić 100 koron miesięcznie, a więc takich, którzy nie dają gwarancyi, że

po opuszczeniu zakładu będą mieli przez czas dłuższy przyzwoite utrzymanie bez konieczności szukania natychmiast zarobku. 2) Jeśli jednak kierując się litością przyjmie się na kuracyę biedaka, w takim razie należałoby zaopiekować się nim także po opuszczeniu zakładu, pomagając mu w wyszukaniu odpowiedniego zajęcia i utrzymania, czyto w Zakopanem, czy też gdzieindziej (naturalnie tylko na czas rekonwalescencyi). W przeciwnym razie i jemu się nie pomoże (przedłuży mu się tylko życie o kilka miesięcy) i przyniesie szkodę takim, którzy z braku miejsca nie mogą być przyjęci do „Domu Zdrowia", chociaż mogą dać gwarancyę, że i po opuszczeniu zakładu wystarczy im na średnie utrzymanie, że zatem korzyść, jaką wyniosą z „Domu Zdrowia", nie zostanie zmarnowaną. 3) Wikt w „Domu Zdrowia" należałoby zastosować do przeciętnego wiktu, jaki mają pensyonarze w domu, bo można wątpić, czy jestto pożywienie zbawienne dla zdrowia, jeśli pensyonarz po powrocie do domu znajdzie wikt o wiele skromniejszy.

Ponadto należałoby ściślej badać stan majątkowy pensyonarzy, a to w miejscu zamieszkania ich rodziców, czy też opiekunów. Za moich bowiem czasów byli pensyonarze, nie płacący nic, chociaż mogli płacić i po 100 kor., a jeden z takich, zobowiązawszy się płacić, skoro po przybyciu do „Domu Zdrowia" dowiedział się ode mnie, że nic nie płaciłem, powiedział mi wręcz, że i on „nie głupi płacić", skoro tak rzeczy stoją. Zapewne teraz Pan Doktor pomyśli, że lepiej zrobiłbym, gdybym zamiast tej pisaniny, która żadnej korzyści Towarzystwu nie przyniesie, postarał się spłacić mój dług. I słusznie.

Oświadczam przeto, że mam zaoszczędzonych z lekcyi kilkaset koron, które w zupełności wystarczą na pokrycie mych zaległości w „Domu Zdrowia".

Na razie wysłać ich nie mogę, bo stanowią jedyne me utrzymanie, kosztujące mię obecnie zaledwie kilka złr. miesięcznie (mieszkam w domu brata), co ze względu na blizką moją śmierć pozwala mi przypuszczać, że po moim zgonie wystarczy jeszcze na zapłacenie 550 koron, jakie jestem winien Towarzystwu. Z najgłębszym szacunkiem *Franciszek Lichwa.*"

Dotrzymał słowa; w maju przysłał nam 550 kor. W kilka dni potem brat ś. p. Fr. Lichwy zawiadomił nas o jego śmierci.

Niechże ten nader smutny wypadek śmierci młodzieńca, który mógłby być nadzwyczaj pożytecznym i dzielnym członkiem społeczeństwa, zwróci uwagę tych, którzy obojętnie odnoszą się do Domu Zdrowia „Bratniej Pomocy", jak ta jedyna instytucya w całym kraju jest niezbędna i pożyteczna, jakie mogłaby oddać usługi społeczeństwu, ratując od zguby takie jednostki wśród młodzieży, jak ś. p. Franciszek Lichwa.

Walne Zgromadzenie delegatów, pragnąc utrzymać Dom Zdrowia, włożyło na Zarząd obowiązek przyjmowania tylko tych pensyonarzy, którzy będą płacili 100 kor. miesięcznie, niepłacących zaś polecono nam usuwać. — Smutna ale konieczna uchwała, bo innego wyjścia nie było. Położenie Zarządu było nadzwyczaj przykre. Początkowo chcieliśmy nie stosować tej uchwały, lecz nie doznając większego poparcia, na jakie zasługuje Dom Zdrowia, widzieliśmy się zmuszeni chwycić się tego środka. Wykonanie jednak nie było łatwem, albowiem trudno było usuwać ludzi obłożnie chorych, nie mających udać się dokąd i za co; a takich było nie mało. Stopniowo dopiero z początkiem wiosny wprowadziliśmy tę uchwałę w czyn, ale wskutek tego nasz Dom od tej pory nie jest zapełniony, gdyż naszych warunków wielu z młodzieży przyjąć nie jest w stanie.

Tymi wszystkimi wysiłkami związaliśmy jako tako koniec z końcem, zaciągając tylko 4500 kor. pożyczki i to na spłacenie zeszłorocznych długów. — Z tego już po zamknięciu rachunków dzięki p. Andrzejowi Toczyłowskiemu, który złożył na rzecz Tow. 6000 kor., 3000 kor. spłaciliśmy, tak że pozostało do spłacenia 1500 kor.

Na tem miejscu wyrażamy gorące podziękowanie wszystkim ludziom dobrej woli za pomoc moralną i materyalną, w szczególności zaś Pp. Dr. Dłuskim i Szanownym Pacyentkom i Pacyentom Sanatoryum Dra Dłuskiego, którzy w tym roku jeszcze wydatniej popierali „Bratnią Pomoc" niż lat poprzednich.

W pracy naszej dzielnie nam pomagała Rada Nadzorcza — jedni z nich, jak p. Andrzej Toczyłowski swą radą i ofiarnością, drudzy, jak ś. p. Dyonizy Bek i p. Tadeusz Korniłowicz swą radą i pracą. W ważniejszych sprawach zwykle wspólnie naradzaliśmy się, a chociaż często w zdaniach różniliśmy się, to jednak zawsze zgodnie pracowali.

Niestety w kwietniu opuścił nas na zawsze współtowarzysz w pracy i serdeczny przyjaciel naszej instytucyi, członek Rady Nadzorczej ś. p. Dyonizy Bek.

Od powstania niemal Domu Zdrowia był on czynnym członkiem, albowiem taka już była natura ś. p. Beka, że nie było w Zakopanem uczciwej i zacnej sprawy, do którejby on nie przyłożył swej ręki. W imieniu naszego Towarzystwa pożegnał go na wieczną drogę przemówieniem nad grobem prezes dr. Józef Żychoń; żegnamy go na tem miejscu wyrazami serdecznego żalu, zachowując wdzięczną o nim pamięć.

b) Sprawy Domu Zdrowia.

Od marca r. b. instytucya nasza została właścicielką domu przy ulicy Sienkiewicza, gdzie znajduje się Dom Zdrowia.

Jak się to stało? Już w zeszłorocznem sprawozdaniu kładliśmy nacisk na konieczność kupienia domu ze względu na bardzo wysoki czynsz i niemożliwość przeprowadzenia w cudzym domu niezbędnych urządzeń w Domu Zdrowia, jak łazienka, ogrzewanie kurytarzy, odpowiednich ustępów, linoleum i t. p.

Nabywając dom na własność oprócz tych zasadniczych względów pragnęliśmy zrobić oszczędności na czynszu.

Za wynajęcie domu tego płaciliśmy 3600 k. rocznie, które stanowią 7% od kap. 51428 kor. — podczas gdy my zapłaciliśmy za dom 24000 kor., a więc licząc 7% płacilibyśmy 1680 k. odsetek zamiast czynszu, t. j. prawie o 2 tysiące koron mniej. Po dokładnem obliczeniu wartości domu, zysków, wynikających z kupna, oraz po rozważeniu wszystkich danych za i przeciw — w porozumieniu z Radą Nadzorczą, postanowiliśmy nabyć dom na własność.

Dopomógł nam do tego zapis ś. p. Zygmunta Gnatowskiego w kwocie 10 tysięcy koron, które w tych dniach zostaną zahypotekowane na domu „Bratniej Pomocy".

Sfinansowanie kupna przeprowadziliśmy w następujący sposób:

Dom nabyliśmy za	24000 kor.
Zaległy czynsz	1900 „
razem .	25900 kor.

Na pokrycie tej sumy zaciągnęliśmy pożyczkę hypoteczną w Tow. Zaliczkowem w N. Targu w kwocie 10 tysięcy koron na 6%.

Na resztę 15900 + 400 kor. % za 4 m. od 15900 (razem 16300) wystawiliśmy weksle, podpisane przez prezesa Towarz. p. dr. Żychonia — do czasu otrzymania zapisu ś. p. Zygmunta Gnatowskiego.

W tych dniach otrzymamy zapis, wtenczas pozostanie do zapłacenia 6300 koron.

Oprócz tego p. Andrzej Toczyłowski spłacił już 3000 koron (oprócz 3000 kor. weksli), także pozostanie nam jeszcze nie wykupionych weksli na 3300 koron.

Gdyby nam się udało otrzymać legat „Czytelni Akademickiej" w Krakowie w kwocie 6000 koron, które są przeznaczone na budowę Sanatoryum akademickiego, obwarowane jednak mnóstwem formalności, — wtenczas spłacilibyśmy resztę weksli — i, jak projektował p. Andrzej Toczyłowski — rozszerzyli dom, dobudowując skrzydło.

Co do innych spraw domu Zdrowia, to w dalszym ciągu kuchnię prowadzi przedsiębiorca p. Porębski, na tych samych warunkach, co w roku zeszłym.

Pierwszy raz od czasu istnienia Domu Zdrowia administracya tegoż była przez cały rok ta sama, a fakt ten wpłynął dodatnio na całą gospodarkę.

Koszt utrzymania jednego pensyonarza dziennie wypadł nam w tym roku prawie ten sam, co w roku zeszłym — t. j. 4 kor. 54 h. dziennie (o 4 h. więcej).

Wyliczamy to w następujący sposób:

Do opłaty dziennej za utrzymanie w kwocie 3 k. 34 h. trzeba dodać

1) koszta administracyi . . .	2592·58
2) lek. i leczenia	1975·67
3) dezynfekcya i czyszczenie . .	439·58
4) konserw. domu	278·48
5) konserw. inwentarza	197·43
6) czynsz należny	3920.—
Razem . .	9403.74

Jeżeli kwotę 9403 k. 74 h. podzielimy przez ogólną ilość dni, przebytych przez wszystkich pensyonarzy w Domu Zdrowia, t. j. przez 7799, to otrzymamy 1 kor. 20 h., a ponieważ żywienie kosztuje 3 kor. 34 h., więc razem (3·34 + 1·20) koszt jednego pensyonarza wynosi 4 kor. 54 h.

Już jak wyżej zaznaczyliśmy, z końcem zimy obydwa domy nie są zapełnione, — wskutek tego właśnie nie obniżyła się cena utrzymania jednego pensyonarza, coby przy większej ilości pensyonarzy miało miejsce, albowiem wydatki wyżej wymienione, są prawie te same przy różnej liczbie pensyonarzy.

Tranzakcyę kupna domu przeprowadziliśmy przy pomocy syndyka Tow., p. dr. Kazimierza Nowotnego, który również bezinteresownie i w innych sprawach udzielał nam swych rad; za obywatelską tę pracę dla naszej instytucyi wyrażamy mu niniejszym gorące podziękowanie.

c) Statystyka Domu Zdrowia.

W roku sprawozdawczym leczyło się w Domu Zdrowia 69 pensyonarzy, w tem mężczyzn 65, kobiet 4; z liczby tej pozostało z roku poprzedniego 29, zaś przyjęto w ciągu roku 40.

Z ogólnej liczby 69 pensyonarzy, z wyższych zakładów naukowych w Galicyi było:

słuchaczów politechniki we Lwowie	4
„ Akademii Sztuk pięknych w Krakowie	1
„ Uniwersytetu w Krakowie i Lwowie .	18
„ teologii we Lwowie	3
suplent gimnazyalny	1
Razem	27

Uczniów szkół średnich:

uczniów gimnazyalnych	17
„ seminaryum nauczycielskiego .	4
„ szkoły przemysłowej w Krakowie	1
Razem	22

Ogółem z zakładów naukowych w Galicyi było 49.

Z wyższych zakładów naukowych w Zaborze rosyjskim i Rosyi:

słuchaczów uniwersytetu	1
„ weterynaryi	2
„ politechniki	2
„ instytutu technologicznego w Petersburgu .	1
Razem	6

Ze średnich zakładów naukowych:

uczniów	szkoły sztuk pięknych w Kijowie	1
„	gimnazyów	5
„	szkoły realnej	1
„	„ handlowej	1
„	seminaryum nauczycielskiego	2
„	szkoły techn.-mech. w Warszawie	1
	Razem	11

Ogółem z Zaboru rosyjskiego 17.

Pozatem z wyższych zakładów naukowych za granicą było 3, a mianowicie 1 słuchacz filozofii w Zurychu, 1 słuchacz akademii handlowej w Lipsku i 1 słuchacz filozofii w Wiedniu.

Co do miejsc pochodzenia, to urodzonych

w Zaborze rosyjskim było	27
„ austryackim	42

Ilość czasu przebytego w Domu Zdrowia przez poszczególnych pensyonarzy przedstawia się następująco:

2	pensyonarzy	przebyło	około 12 miesięcy
3	„	„	„ 11 „
1	„	„	„ 10 „
2	„	„	„ 9 „
1	„	„	„ 8 „
5	„	„	„ 7 „
5	„	„	„ 6 „
2	„	„	„ 5 „
4	„	„	„ 4 „
12	„	„	„ 3 „
16	„	„	„ 2 „
6	„	„	„ 1 „
10	„	„	mniej niż miesiąc.

Wszyscy pensyonarze przebyli w Domu Zdrowia łącznie 7799 dni (w roku zeszłym 8038) — więc przeciętnie na każdego pensyonarza (og. liczba 69) przypada 113 dni (w roku zeszłym 120 dni).

Tylko 34 pensyonarzy zapłaciło całkowitą należność za utrzymanie i leczenie, 3 pensyonarzy nic nie płaciło, reszta tylko część spłaciła.

Z zapomóg Wydziału Krajowego korzystało 35 pensyonarzy. Ogólna kwota spłacona przez Wydział Krajowy wynosiła 6332 koron.

Zakopane, w lipcu 1907 r.

Michał Siudak, sekretarz.

V.

Sprawozdanie Grup.

Działalność Grup w roku bieżącym była jeszcze skromniejszą niż w zeszłym. Pomimo obietnic i przyrzeczeń na zjeździe w Zakopanem, Grupy bardzo mało pomagały Zarządowi Głównemu. Jedynie pomyślnym objawem w działalności Grup jest wzrost liczby Członków Zwyczajnych, pierwszy też raz wkładki tej kategoryi członków stanowią poważniejszą pozycyę w dochodach, bo 1467 kor. 34 hal.

Dotkliwą dla nas stratą jest upadek Grupy warszawskiej, która z rozbiciem życia akademickiego przestała istnieć. Sprawy jej dotąd nie uregulowane, bo nie wiemy do kogo się zwrócić.

Grupa zakopiańska, która w zeszłym roku rozwinęła energiczną działalność, dla braku członków zwyczajnych, była również nieczynną.

Dawna Grupa technicka przestała istnieć, natomiast powstała na wiosnę r. b. nowa Grupa technicka w łonie Bratniej Pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie.

Poza krajem zawiązała się dosyć liczna Grupa w Karlsruhe, która miała stosunkowo znaczne dochody — zorganizował ją głównie b. członek Zarządu głównego Domu Zdrowia p. Józef Telatycki. Przed dwoma miesiącami młodzież polska w Leodyum (Liège) utworzyła Grupę, składającą się narazie z kilkunastu członków.

Niektóre Grupy (lwowska uniwersyt. i krakowska) mimo parokrotnych przypomnień naszych sprawozdania nie nadesłały; o ich działalności umieścimy to, co wiemy.

a) Grupa krakowska

zjednała mało członków wśród młodzieży, wkładki jej członków wyniosły zaledwie 62 kor. 90 hal.; otrzymała subwencyę od Tow. urzędników „Floryanki“ 200 kor. i z Rady miejskiej 300 kor.; Kasa oszczędności dała jej 100 kor. Grupa krakowska opłacała za 3 pensyonarzy w ciągu 2 miesięcy — razem 350 kor.

b) Lwowska Grupa Uniwersytecka

jest najliczniejszą z Grup, wkładki jej członków w ciągu roku wynosiły 626 kor. Grupa ograniczyła swoją działalność do ściągania wkładek członkowskich i polecania chorych do Domu Zdrowia.

Za 3 pacyentów częściowo płaciła „Bratnia Pomoc“ Słuchaczów Uniwersytetu.

c) Grupa techniczna we Lwowie.

W ubiegłym roku zainteresowanie wśród młodzieży technickiej Tow. „Domu Zdrowia“ było tak małe, iż Walne Zgromadzenie, trzykrotnie zwoływane, nie doszło wcale do skutku, wskutek zupełnego braku kolegów. Od tej chwili grupa technicka uważaną była za rozwiązaną.

Dnia 13 maja 1907 r. Walne Zgromadzenie T-wa Bratniej Pomocy słuch. polit. we Lwowie na wniosek kol. Downarowicza powzięło następującą uchwałę: „Wszystkich członków Tow. Brat. Pomocy wpisuje wydział na listę członków Tow. „Domu Zdrowia“ w Zakopanem z tem, że uwolnieni od wpisowego płacić będą tak w przyszłym roku jak i w późniejszych latach tylko zwykłą wkładkę w kwocie 2 koron rocznie. Wkładkę tę wnosi co roku każdy członek Br. Pomocy na ręce Wydziału T-wa, przyczem są dopuszczalne w płaceniu raty określone przez Wydział. Wydział porozumiewa się z technicką Grupą „Domu Zdrowia“ co do dalszego sposobu prowadzenia agend tej Grupy“.

Ponieważ zarząd główny zgodził się na przyjęcie na tych warunkach członków T-wa Br. Pomocy do swego T-wa, przeto Wydział Tow. Br. Pomocy zajmował się zbieraniem wkładek od członków T-wa na rzecz „Domu Zdrowia“. Na razie na tem kończyła się działalność tej nowopowstałej Grupy. Formalne ukonstytuowanie się Grupy technickiej nastąpiło dopiero na skutek listu od zarządu głównego, w którym tenże prosił Wydział T-wa Br. Pomocy o zlikwidowanie dawnej Grupy i zorganizowanie nowej.

Dnia 25 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie członków technickiej Grupy „Domu Zdrowia“, na którem wybrano nowy zarząd.

Zarząd ten, objąwszy swe czynności dopiero 25 czerwca nie miał czasu na zajęcie się jakiemś przedsiębiorstwem i musiał się ograniczyć tylko do prowadzenia spraw bieżących.

Przychód **Sprawozdanie kasowe.** Rozchód

Saldo kasowe kol. Bartla stwierdzone wobec kom. lus.:

Przychód	Koron	Rozchód	Koron
	41·92	Rk. administr. . . .	2·84
marzec (wkładki)	29·40	Odesłano do kasy gł.	204·78
kwiecień „	56·80	pozostaje u nas w mar.	
maj „	43·80	poczt.	1·50
czerwiec „	37·20		209·12
	209·12		

Zarząd Grupy technickiej we Lwowie.

K. Przelaskowski
przewodniczący.

T. Suryn
skarbnik.

d) Grupa monachijska.

Kolonia studentów Polaków w Monachium utrzymująca ze swych szczupłych środków swe stowarzyszenia polskie i swą „Bratnią Pomoc", posiada z natury rzeczy ograniczone pole działania, wskutek tego też, jako grupa monachijska „Bratniej Pomocy" w Zakopanem nie możemy się pochwalić takimi rezultatami swej pracy, jakie mogą przedstawić grupy krajowe. Działalność zaś nasza musi ograniczać się do jednania nowych członków i zbierania wkładek.

Na Walnem Zgromadzeniu grupy dnia 26 czerwca 1907 r. dokonano wyboru nowego Zarządu, wybór delegata poruczono nowemu Zarządowi.

Członków zwyczajnych (regularnie wkładki opłacających) liczy grupa obecnie 29 — pozatem wspierających 2 i Założyciela 1.

Przychód **Rachunek kasy.** Rozchód

Przychód	Mk.	Rozchód	Mk.
1. Wkładki członków zwyczajnych . .	59·70	1. Wysłano przez kol. Pohoskiego . .	32·—
2. Wkładki członków wspierających .	48·—	2. Przy sprawozdaniu	75·—
Razem	107·70	Razem	107·70

Dnia 30 czerwca 1907.

Zarząd Grupy w Monachium

Karol Pohoski, m. p.
przewodniczący.

Bogusław Zielewicz, m. p.
skarbnik.

Zygmunt Zagórski,
sekretarz.

e) Grupa Karlsruheńska.

W celu zorganizowania w Karlsruhe grupy „Domu Zdrowia“ Towarzystwa „Bratnia Pomoc“ w Zakopanem staraniem jednego z kolegów przez Polską Czytelnię Akademicką w dniu 1 Listopada z. r. był zwołany wiec uczącej się młodzieży polskiej, na którym kol. Telatycki zaznajomił kolegów z historyą i obecnym stanem „Domu Zdrowia“. Na wiecu tym zebrało się koło 60 kolegów i jednogłośnie postanowili utworzyć w Karlsruhe grupę zakopiańską, wybierając 3 członków Zarządu, którzy sami mieli podzielić się czynnościami i dwóch członków kom. rewizyjnej. Do Zarządu wybrani zostali koledzy Stępkowski, Telatycki, Wojewódzki, kom. rewizyjną składali kol. Handelsman i Surawski. Na tymże wiecu dobrowolnemi składkami zebrano na fundusz budowy „Domu Zdrowia“ 26 marek 66 fen. Tak utworzyła się grupa Karlsruheńska.

Wkrótce praktyka przy zbieraniu składek wykazała, że dla wielu kolegów i 2 korony, płacone jednorazowo stanowią różnicę, postanowiliśmy przeto nie wymagać płacenia składek jednorazowo, lecz pozwolić wnoszenie ich ratami, dowolnie przez każdego określanemi, licząc rok od lipca do lipca. Tym sposobem zyskaliśmy wielu członków, którzy w innych warunkach nie mogli by należeć do instytucyi, której pożytek i potrzebę wielką uznają. Obecnie grupa liczy 69 członków, z których 13 już dawniej należało do „Bratniej Pomocy“.

Działalność nasza ze względu na oddalenie od kraju musiała być ograniczoną do ścisłego kółka miejscowych kolegów, już niestety i tak bardzo obarczonych składkami na potrzeby miejscowe. Nie było więc mowy o urządzaniu większych przedsiębiorstw dochodowych; jednakże korzystając z zainteresowania się i sympatyi kolegów, jaką mają dla „Domu Zdrowia“, udało nam się urządzić wśród nas samych loteryę fantową, na którą fantów dostarczyli ciż sami koledzy. Musimy na tym miejscu przyznać kolegom prawdziwie wielkie zainteresowanie się sprawami instytucyi, którą by chcieli w najbliższej przyszłości widzieć na trwałych już podwalinach, posiadającą własny dom i niosącą pomoc każdemu potrzebującemu. Założenie kamienia węgielnego pod Dom ten będzie dla nas wielkiem świętem i oczekujemy go z upragnieniem.

Rachunek kasy.

Przychód | **Rozchód**

Poz.	Wyszczególnienie	Marki	Poz.	Wyszczególnienie	Marki
1	Wpisowe członk. zwycz.	99·—	1	Wysłano do Zarządu Głównego . . .	260·—
2	Składki „ „	109·—	2	Książki kasowe i koszta korespondencyi . .	3·25
3	Zebrane na budowę Domu Zdrowia . . .	26·66	3	Urządzenie loteryi . .	1·75
4	Dochody nadzwyczajne a) Z datków jednorazowych 12·01 b) Z loteryi fantowej . . . 19·50	31·51		Saldo	1·17
	Razem	266·17		Razem	266·17

Wacław Wojewódzki
przewodniczący.

Kazimierz Krzyżanowski
skarbnik.

Józef Telatycki
sekretarz.

Zgodność kasy z sprawozdaniem stwierdzili:

Józef Ginsberg. *Bol. Handelsmann.*

f) Grupa Zjednoczeniowa.

Na XX. Zjeździe Zjednoczenia zostało postanowionem, ażeby wszyscy członkowie Zjednoczenia wstąpili do Towarzystwa „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem, pozostawiono jednak do decyzyi Towarzystw, czy członkowie danego Towarzystwa mają się zapisać do grupy Zjednoczeniowej „Pom. Brat“. w Zakopanem, reprezentowanej przez Zarząd Zjednoczenia, czy też do miejscowej grupy Waszego T-wa. W roku bieżącym tylko 2 T-stwa wstąpiły do grupy Zjednoczeniowej, wobec czego jest ona dość nieliczna, mianowicie liczy 19 członków.

Równocześnie wysyłamy przekazem 64 fr. 70 cents.

Na sumę tę złożyły się następujące 2 pozycye:

zaległość za rok 1906 stanowi . .	24 fr. 80 cents.
składki za rok 1907 od 19 członków	39 „ 90 „
Razem	64 fr. 70 cents.

Grupa Zjednoczeniowa w obecnym jej składzie zawiązała się w marcu roku bieżącego. Działalność jej po za zbieraniem składek od członków ograniczała się do agitacyi w koloniach polskich na rzecz T-wa Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem.

K. Sulikowski prezes. *A. Ostromęcki* sekretarz.

VI.

Sprawozdanie kasowe.

Stan czynny a) Bilans za rok 1906—1907

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Papiery wartościowe:				
1	Książeczka Tow. Zaliczkowego Zakopane 1905.			53	45
2	Książeczka Kasy Oszcz. miasta Krakowa L. 211.760			3826	68
3	Książeczka Tow. Rolniczo Zaliczkowego w Nowym Targu .			4728	60
4	Los austryacki czerw. Krzyża			20	—
5	**Rk Inwentarza**			700	20
6	**Rk Dłużników**			22661	—
				31989	93

Dr. Józef Żychoń m. p. przew. Tow.

Po skontrolowaniu czynności Zarządu Towarzystwa i Administracyi Domu Zdrowia, jakoteż po odbyciu rewizyi ksiąg i kasy Towarzystwa w dniu 20, 21, 22 lipca, znaleźliśmy wszystko

Członkowie Rady Nadzorczej:

z dniem 30/6 1907 r. **Stan bierny**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1	**Rk Fund. budowy Domu Zdr.** .			15105	43
2	**Rk Wierzycieli:**				
	Drukarnia Narodowa, Kraków			594	30
	Ferdyn. Tabeau, Zakopane .			1012	18
	Spółka Handlowa „ .			2000	—
	Lechowicz, Zakopane . . .			400	—
	Steindel, „ . . .			140	36
	Zarząd dóbr hr. Zamoyskiego, Zakopane			1446	66
	Schronisko naucz., Zakopane			139	—
	Edw. Porębski, Zakopane . .			1400	—
3	**Weksle:**				
	Pożyczka wekslowa w Tow. Rolniczo Zaliczkowem w Nowym Targu (na podkład papierów wartościow. książ. Kasy Oszczęd. m. Krakowa i książ. Tow. Roln. Zaliczk. w Nowym Targu).			7652	—
	Weksel w Tow. Rol. Zaliczk. w Nowym Targu			900	—
	Weksel w Kasie Oszczędności w Nowym Targu			800	—
	Weksel wystawiony p. Stattcrowi			400	—
				31989	93

Michał Siudak sekr. Tow.

we wzorowym porządku na podstawie czego przedkładamy Walnemu Zgromadzeniu wniosek o udzielenie Zarządowi absolutoryum.

Andrzej Toczyłowski m. p. Tadeusz Korniłowicz m. p.

Winien (Przychód) b) Rachunek

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Saldo 1 lipca 1906 r.			531	19
1.	**Rk wpisowego i wkładek członków zwyczajnych** za wpisowe i wkładki . . .			1467	34
2.	**Rk wkładek członk. wspierając.** za wkładki			1118	33
3.	**Rk członków założycieli** za wkładki			701	—
4.	**Rk subwencyj** za subwencye			1049	04
5.	**Rk datków jednorazowych** za datki			8029	33
6.	**Rk przedsiębiorstw** za dochody z zabaw, koncertów i t. p.			4262	97
7.	**Rk pensyonarzy** za spłacone należytości za utrzymanie i leczenie			18361	43
8.	**Rk przedmiotów wartościowych** za złotą bransoletę			50	—
9.	**Rk funduszu budowy »Domu Zdrowia«** za datki na fundusz . . .			7	61
10.	**Rk pożyczek** za pożyczki			4500	—
11.	**Rk dłużników »Domu Zdrowia«** za zwrot należytości			872	64
	Saldo 30 czerwca 1907 r.			4	68
				40955	56

Dr Józef Żychoń m. p.
przew. Tow.

Zgodność sprawozdania z księgą

Andrzej Toczyłowski m. p.

kasy (Rozchód) **Ma**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Rk utrzymania Domu Zdrowia**				
	a) p. Edwardowi Porębskiemu za żywienie, opał i światło			29987	80
	b) za administracyę i usługę Domu Zdrowia			2592	58
	c) za leczenie i leki . . .			1975	67
	d) za dezynfekcyę i czyszczenie			439	58
	e) za wydatki na konserwacyę Domu			278	48
	f) za wydatki na konserwacyę inwentarza			197	43
2.	**Rk administracyi Towarzystwa** za portorya, druki, materyały piśmienne			323	48
3.	**Rk inwentarza** za zakupno inwentarza . .			326	84
4.	**Rk pensyonarzy** za zwrot nadpłaconej kwoty .			260	84
5.	**Rk reprezentacyi Towarzystwa** za reprezentacyę			42	—
6.	**Rk wydatków nadzwyczajnych** za wydatki nadzwyczajne . .			226	—
7.	**Rk proc. i kosztów wekslowych** za odsetki od pożyczek . .			639	30
8.	**Rk wierzycieli** za spłatę długów			1685	56
9.	**Rk czynszu** panu Jędrzejowi Trzebuni za czynsz			1620	—
10.	**Rk informacyj** za informacye			60	—
11.	**Rk Drukarni Narodowej w Krakowie** za druk sprawozdania rocznego			300	—
				40955	56

Michał Siudak m. p.
sekretarz Tow.

kasową potwierdzają członkowie Rady nadzorczej:

Tadeusz Korniłowicz m. p.

c) Wykaz wkładek członków w r. admin. 1906/7.

Członkowie zwyczajni.

Grupa	karlsruheńska	Kor. 302·03
„	krakowska	„ 62·90
„	leodyjska	„ 20·—
„	monachijska	„ 164·81
„	technicka we Lwowie	„ 200·—
„	uniwersytecka we Lwowie	„ 626·—
„	zakopiańska	„ 30·—
„	zjednoczeniowa	„ 61·60
	Razem	Kor. 1467·34

Członkowie wspierający.

	Kor.
WP. Bogdański Józef.	40·—
„ Biechoński Wojciech	40·—
„ Breza Stefania	20·—
„ Biedrzycka Helena	20·—
„ Boukszan W.	20·—
„ Biechońska Jadwiga	20·—
„ Bogdańska Marya	20·—
„ Dr. Brzeziński Edmund	20·—
„ Dr. Dąbrowski Kazimierz	20·—
„ Dynowska Marya z hr. Tyszkiewiczów	20·—
„ Franaszek Aniela	20·58
„ Henneberg Julian	20·—
„ Henneberg Halina	20·—
„ Jabłońska Marya	20·—
„ Dr. Januszkowski Aleksander	20·—
„ Janowski Włodzimierz	20·—
„ Dr. Janiszewski Tomasz	10·—
„ Dr. Korniłowicz Edward	20·—
„ Korkosowiczowa Leonia z Mińska	20·—
„ Korsakowa Konstancya	20·—
„ Korsakówna Zofia	20·—
„ Kozłowski	20·—
„ Kipperwasser Zofia	20·—
„ Kasa Br. Pom. Jul. Słow. w Coethen	20·—
„ Dr. Kupczyk Bernard	20·—
Do przeniesienia	530·58

	Kor.
Z przeniesienia	530·58
WP. Komendziński Józef	20·—
„ Lewandowska Oktawia	20·—
„ Litwinowicz Aleksander	20·—
„ Litwinowiczowa Leonia	20·—
„ Nowak Tadeusz	20·—
„ Narkiewicz Zofia	20·—
„ Nikorowiczowa Emeryka	20·—
„ Nikorowiczowa Antonina	20·—
„ Nikorowicz Konrad	20·—
„ Orda Leontyna	20·—
„ Orzeszkowa Eliza	20·—
„ Osiecimska Anna	20·—
„ Pawłowska Janina	20·—
„ Rogowska	20·—
„ Rogoziński Józef	20·—
„ Regelmanowa Helena	20·—
„ Rozenblumówna	20·—
„ ks. dr. Siemieński Jan	20·—
„ Serafinowiczowa Tekla	20·—
„ Szlenkier Karol	56·—
„ Tow. Br. Pom. w Wrocławiu	20·—
„ Tow. „Filaretia“ w Dreznie	11·75
„ Toczyłowska Wanda	20·—
„ Tow. „Unitas“ w Lipsku	20·—
„ Wolibnerowa Marya	40·—
„ Dr. Zychoń Józef	20·—
„ Zawadzka Janina	20·—
razem	1118·33

Członkowie założyciele.

Abekanowiczówna Zofia	Kor. 200
Z hr. Zamoyskich ks. Drucka-Lubecka Marya	„ 201
Toczyłowski Andrzej	„ 200
Bratnia Pomoc słuchaczów Akademii Rolniczej w Dublanach	„ 100
razem	Kor. 701

d) Wykaz datków jednorazowych w r. 1906/07.

	Kor.
WP. Pacyenci Sanatoryum Dra Dłuskiego z przedst. amat.	1451·—
„ Pacyenci Sanat. Dra Dłuskiego, ze składek miesięcz.	797·30
„ Dr. Dłuski Kazimierz	64·79
„ Ks. Chodorowski i Lipczyński — dochód z odczytu ks. Chodorowskiego w Sanator.	70·10
Z puszki w Sanat. Dr. Dłuskiego	13·50
WP. Porowscy z Sanat. „	1·30
„ X. z Sanat. Dra Dłuskiego	10·25
„ Dr. Zieliński z Sanat. „	2·—
Sanatoryum Dra Dłuskiego zamiast przyjęcia w rocznicę otwarcia Sanatoryum	200·—
Rodzina śp. Karpińskiego z Warszawy	2500·—
Polskie Stow. akad. „Ogniwo“ w Gracu	5·—
X.	1·—
Z puszki w Pensyon. „Janina“	2·70
WP. Zelwerowicz Aleksander z Krakowa	100·—
„ Dr. Kuczewski Antoni nieprzyjęte honoraryum	3·—
„ Browiński za spóźnienie się na Walne Zgromadzenie	1·—
„ Dr. Januszkowski	1·—
„ Charzyński	20·—
„ Dr. Drozdowski z Warszawy	5·—
„ Dr. Brzeziński Edmund nieprzyjęte honoraryum	10·—
„ Biechońska Jadwiga	10·—
„ Biechońska Jadwiga zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jasieńskiej	17·—
„ Pensyonarze z Szałasu	22·—
Do przeniesienia	945307·

	Kor.
Z przeniesienia	5307·94
WP. Frühling	1·—
„ Galewski Józef	2·—
„ Szajdor	2·—
„ Jasiński	2·—
„ Pliszeczyński	2·—
„ Koszutski Stanisław z Warszawy	2·—
„ Stachiewicz dochód z nadkabaretu w Morskiem Oku	50·—
„ Kernbaum Mirosław za spóźnienie się na Walne Zgromadzenie	1·—
„ X. J.	—·60
„ Hr. Tarnowska z Zakopanego	20·—
„ L. S.	2·—
„ Dzieci z Osobity	12·—
„ Chmielewska z Radomia	5·—
„ Wolski Bronisław z Warszawy	2·50
Z puszki Nr. 5 w „Wiośnie“	26·64
Pens. „Wiosna“ zamiast wieńca na trumnę weterana z 63 r. ś. p. Pyzikowskiego	10·—
WP. Jakubowska z Sosnowca	1·—
„ Klonowska z Kowna	1·—
„ Korzeniowska Stanisł. z Litwy	10·—
„ Dr. Surzycki Józef	10·—
„ Dr. Sokołowski Tadeusz	30·—
„ N. N. znalezione	—·10
Z puszki Nr. 1 w Jerzenie	42·74
WP. Siudak Michał	2·—
„ Świdówna Marya zebrane w Nieczui	7·—
„ Dr. Sokołowski T. nieprzyjęte honoraryum od p. Zwolińskiej	30·—
„ Klecki Bolesław	2·60
„ Paderewska składki mies.	30·—
Do przeniesienia	5615·12

	Kor.
Z przeniesienia	5615·12
WP. Dr. Żychoń nieprzyjęte honoraryum od Dra Piaseckiego	100·—
„ Dr. Zychoń nieprzyjęte honoraryum od p. Ringmana	10·—
„ Fukier Henryk z puszki w Warszawie	10·62
„ Dr. Stawiński z Podola	2·—
„ Bartel Kazimierz	50·—
„ Frütschel Henryk z Ukrainy	50·—
Apartament sanitarny c. k. Namiestnictwa zamiast wieńca na trumnę ś. p. Adama Merunowicza	71·78
WP. Konecki R. za sprzedane karty pocztowe	—·70
„ Rutkowska Marya	6·—
„ Kulikowska Marya	10 —
„ Pragłowski Aleksander	10·—
„ Wernitz Adolf	2·—
Administr. „Czasu“ ze składek	19·88
WP. J. A. K. w rocz. śm. matki	2·—
„ Turkiewicz Józef	30·—
„ Drzewiecka W. nieprzyjętą należność od pensyonarki z „Dworku“ p. Stanisławy M.	15·—
Z jednodniówki, wydanej przez pensyonarzy w. „Dworek“	36·—
Z puszki Nr. 3 w willi „Dworek“	48·14
WP. Słuchacze praw Uniwersyt. Jagiellońsk. zamiast wieńca na trumnę ś. p. prof. Piekosińskiego	27·—
„ Telatycki Józef za grupę warszawską	23·28
Grupa krakowska zebrane	16·53
WP. Tarczałowicz zamiast wieńca na trumnę weterana 63 r. ś. p. Pyzikowskiego	1·—
„ Wrześniewski „	1·—
„ Modliński „	1·—
„ Toczyłowski „	5·—
„ Metaszewski „	2·—
„ Frąckiewicz Apolinary	50·—
Akad. Koło artystyczne dramatu klasycz. jako połowę dochodu z przedstawienia „Żab“	211·50
Do przeniesienia	6427·55

	Kor.
Z przeniesienia	6427·55
Grupa krakowska od prof. Rostafińskiego	30·—
WP. Szuman Henryk, zebrane w seminaryum rzym.-kat. w Pelplinie	31·48
„ Dr. Bondy Ludwik	17·50
Tow. akcyjne „K. Scheibler“ w Łodzi	62·50
WP. Dobrzyńska Zofia	25·—
„ Goldbaum Maksymilian	25·—
„ Kniaź Puzyna	100·—
„ Starzyński Antoni z puszki w Łodzi	35·—
„ Klepacka, nieprzyjęte honor. przez dra Żychonia	6·—
„ Janowski Włodzimierz	10·—
„ Ks. Gacek i p. Loret zebrane w zakładzie dra Chramca	70·—
Grupa warszawska pozostałość kasową z roku zeszłego	301·20
WP. Dr. Iskrzycki	5·—
„ Glass Jakób	30·12
„ Kwiatkowska Zofia, wygrany zakład	10·—
Bratnia Pomoc słuchaczów politechn. we Lwowie zebrane	194·25
Z puszki Nr. 6 grupy krakowskiej (Tadeusz Korniłowicz)	45·88
WP. Przybylski zamiast udziału w balu akademickim w Podgórzu	10·—
„ Litwinowicz Aleksander	30·—
„ Czeczelówna Rena	12·50
„ Młynarscy Franciszkowie zamiast wieńca na trumnę weterana z 63 r. ś. p. Pyzikowskiego	20·—
„ Serafinowiczowa zamiast pożegnalnego przyjęcia w Sanatoryum	50·—
„ Szudejkowa Wanda	4·20
Ze sprzedaży „Naszego kraju“	40·—
WP. Dr. Chodacki Juliusz	20·—
„ N. N.	—·50
Krajowe Tow. zaliczkowe urzędników we Lwowie	25·—
Do przeniesienia	7638·68

	Kor.
Z przeniesienia	7638·68
WP. A. W. i J. W. zam. kwiatów na trumnę ś. p. Julii Bystrzanowskiej	20·—
„ M. K.	10·—
„ J. Z.	2·—
„ L. D.	3 —
„ S. N.	2·—
„ B. R.	2·—
„ A. O.	10·—
„ C. B.	2·—
„ Bezimiennie	10·—
Z puszki Nr. 10 w „Domu Zdrowia“	8·58
Z puszki Nr. 4 w „Lilianie“	35·94
„ Nr. 8 w „Piotrkowiance“	6·48
„ Nr. 9 w „Turni“	8·21
WP. Wigura Feliks	17·50
„ Chojecka Józefa	2·50
„ Paszkowska Anna	2·50
Dzieci z „Borku“	14·—
WP. Katyll T.	50·—
Do przeniesienia	7845·39

	Kor.
Z przeniesienia	7845·39
Za zwrot kosztów wysyłki rzeczy pensyonarza	5·64
WP. A. W. nieprzyjęte	20·—
„ Sienkiewiczówna Jadwiga złożone do Jej uznania przez pacyentów Sanat. dra Dłuskiego zamiast kwiatów w dzień wyjazdu	30·40
„ Trütschel Wiktor	20·—
Z puszki Nr. 15 w pensyonacie „Ukraina“ w Krakowie	9·71
WP. Asiuticzówna Helena	3 —
„ L. K.	7·74
Z puszki Nr. 2 u p. dra Żychonia	40·30
„ Nr. 16 w „Krywań“	—·77
„ Nr. 17 w „Obrochtówka“	1·59
„ Nr. 18 w „Ukraina“ w Zakopanem	1·59
WP. Rydzewska Marya	2·50
„ Gosiewska Janina, zebrane	40·70
razem	8029·33

VII.

Sprawozdanie lekarskie.

Tylko dokładne rozejrzenie się w poprzednich rozdziałach niniejszego sprawozdania — wytłomaczyć nam może zmniejszony stosunkowo ruch naszych chorych — a nawet pozorny zastój — w porównaniu do zestawień z lat poprzednich. A zatem przyczyny mniejszej ilości zgłoszeń i mniejszej ilości przyjętych szukać należy w trudnych, coraz trudniejszych warunkach, w jakich Towarzystwo nasze skazane jest na pracę. Zmuszeni koniecznością wprowadziliśmy pewne trudności w przyjmowaniu pacyentów i zaraz spadła ilość zgłoszeń. Udało się nam zato większą ich stosunkowo ilość załatwić pomyślnie, gdyż na 72 zgłoszonych:

przyjęliśmy w ciągu roku administracyjnego . .	33
a na rok 1907/8	3
Z reszty: cofnęło swe podania	23
mieszkało poza Domem Zdrowia . . .	2
zmarło przed przyjęciem	3
Nie przyjęliśmy: z powodu zmian chorobowych zbyt daleko posuniętych	2
z powodu braku funduszów	3
z powodu braku innych warunków	2
Przyjęty nie zgłosił się	1
Razem . . .	72

Pierwszy raz zatem brak funduszów wymieniamy wyraźnie jako powód nieprzyjęcia — a chociaż notowaliśmy to tylko w 3 przypadkach — to od tego samego braku zależy — jak to już wyżej wspomnieliśmy — mniejsza liczba zgłoszeń. Moment to ważny, dla przyszłości naszego Stowarzyszenia zasadniczy, bo utrzymując Dom Zdrowia dla niezamożnych, starać się musimy, by najubożsi pierwszeństwo w przyjęciu mieli.

A jakże to przeprowadzić bez wydatnej — o wiele wydatniejszej, jak dotąd, pomocy społeczeństwa?

Przez szereg lat broniliśmy się przed tą koniecznością utrudniania wstępu do naszego domu, póki nam sił starczyło, pókiśmy tylko mogli. Dla ratowania tego, cośmy stworzyli, dla utrzymania tego Domu, w którym jeszcze całe szeregi pomieszczenie znajdą — na razie, nie mogących wnosić całkowitej opłaty przyjmować nie możemy. Wierzę, że słowa te nie przebrzmią bez echa, że zwrócą uwagę ogółu na naszą działalność, a znowu będziemy mogli — bodaj najrychlej — otworzyć drzwi nasze najwięcej potrzebującym.

A sfinansowanie całkowitej naszej opłaty nie przedstawia się przecież tak trudnem. Obliczamy, że przy dochodach innych pokryjemy bez trudu wszystkie wydatki, jeśli wszyscy nasi pensyonarze opłacać nam będą pełną kwotę, t. j. 100 koron miesięcznie.

Znaczna ich część otrzymuje zapomogi z Wydziału Krajowego w kwocie 60 koron miesięcznie. Chodzi zatem o dopełnienie tylko 40 kor. na miesiąc. Dopełnianie to ma być głównem zadaniem grup naszych.

Ponieważ jednak grupy te, jak to, niestety, ze sprawozdania i tegorocznego wynika, nie mogą, czy nie chcą spełniać swego zadania; ponieważ Wydział Krajowy udziela zapomóg tylko przynależnym do Galicyi — i to na czas stosunkowo krótki — bo wyjątkowo tylko niektórym na 5 miesięcy, pensyonarze zalegają z coraz większemi kwotami, a nasze długi się zwiększają. A chociaż sanatorya ludowe przyjmują jako zasadniczy czas leczenia, termin 3 miesięcy, to, opierając się na doświadczeniu, stwierdzamy, że w znacznej części wypadków czas to zakrótki dla osiągnięcia trwałej poprawy i zdolności do pracy. Uwzględnić też trzeba, że przy wypuszczeniu pacyenta z Domu Zdrowia, zastanawiać się musimy nad tem, gdzie on powróci, w jakich warunkach się znajdzie, a zatem brak tych warunków przedłuża często czas jego leczenia.

Wydział Krajowy z ogólnej sumy 10000 koron, przeznaczonej na zapomogi dla leczących się z powodu gruźlicy, uwzględnia prócz naszych podań — podania pacyentów z Alland i Schronienia nauczycieli i nauczycielek w Zakopanem. Aby zatem zapomogi te, udzielane naszym pensyonarzom, mogły być na ogół wydatniejsze, robimy starania, by Sejm ową ogólną sumę powiększył.

Starając się z sumy tej uzyskać dla pacyentów naszych kwotę możliwie największą, stwierdzamy, że nie poleciliśmy

z naszej strony ani jednego podania — bez głębokiego przekonania o jego prawdziwej wartości.

Pragniemy, by na stanowisku tem stanął i Zarząd Schronienia. Wiemy, że i nauczycielstwo nasze, naogół biorąc, środków na leczenie w Zakopanem nie ma, ale my biedniejszych bierzemy pod swą opiekę, bo z reguły nic nie zarabiających. Zapomogę z funduszów krajowych uważamy za jedyną pomoc dla pensyonarza, który bez niej leczyć się w Zakopanem absolutnie nie jest w możności.

Robiliśmy starania i nadal robić będziemy, by naszą Pomoc Bratnią i Schronienie, instytucye bardzo do siebie zbliżone, obie pracujące w jednej miejscowości i w jednym kierunku, zasadniczo połączyć. Będzie to zawiązkiem taniego sanatoryum, które, opierając się na dwóch, a w przyszłości może na większej liczbie stowarzyszeń nam pokrewnych, rozwinie się w dzieło wielkiego znaczenia.

Tymczasem, powtarzamy, koniecznem się stało wprowadzenie pewnych ograniczeń. Przy tem wprowadzaniu ich mieliśmy chwile przykre nie do zapomnienia, a chociaż na szczęście fakta to zupełnie odosobnione, a zatem zrażać nas do pracy dalszej nie powinny, pragnę o nich wspomnieć, jako o rzeczach nie do naśladowania.

Zdarzyło się, że pensyonarz, upomniany z powodu nieopłacania kwoty, którą zobowiązał się płacić, wyprowadzał się obrażony, nie wyrównawszy rachunku do pensyonatu, gdzie oczywiście płacić musiał znacznie więcej.

Przykrzejszem jednak dla nas było odmówienie miejsca tym trzem, o których wyżej już wspomniałem, a którzy na opłatę zdobyć się nie mogli.

Ograniczenia te naogół spowodowały, że w ostatnich miesiącach roku administracyjnego mieliśmy stale kilka miejsc wolnych, a mając je — przyjęliśmy kilka razy ciężej chorych, co uwidoczni się w zestawieniu wyników leczenia.

Baczyć zatem musimy, by nie wpaść w koło błędne, bo to przyjmowanie ciężej chorych spowodować musi znowu przedłużenie czasu leczenia, a czas ten był niejednokrotnie stanowczo za długi.

29 pensyonarzy, którzy pozostali z roku zeszłego na rok administracyjny sprawozdawczy, wliczając cały ich czas pobytu, przebyło razem u nas 8781 dni, czyli na jednego wypada po 302 dni.

Z tych 2 przebyło więcej niż	1000 dni	
3 „ „ „	500 „	
4 „ „ „	1 rok	
7 „ „ „	200 dni	
6 „ „ „	100 „	
a 7 tylko przebyło mniej niż	100 „	

Te zatem wszystkie okoliczności tłomaczą dostatecznie, że zmienić musieliśmy i sposób przyjmowania pensyonarzy i skracać będziemy czas ich pobytu.

Uregulowanie tych stosunków, chociaż wprowadzane zwolna i dopiero w ostatnich miesiącach, skróciło czas pobytu pensyonarzy w Domu Zdrowia w porównaniu z rokiem zeszłym.

69 pensyonarzy, jakich mieliśmy w ciągu całego roku — przebyło razem 7799 dni, czyli na jednego wypada 113 dni. Liczba ta byłaby jeszcze mniejszą, gdyby nie obciążało ją zestawienie poprzednie, tyczące się pacyentów dawnych — z roku poprzedniego pozostałych. Biorąc zatem tylko ten rok ostatni pod uwagę, to 1 tylko pensyonarz przebył w domu naszym rok cały, 4 przebyło więcej niż 300 dni, 8 więcej niż 200 dni, 14 więcej niż 100 dni, a 42 mniej niż 100 dni.

Między tymi pacyentami mieliśmy 4 kobiety, które mogliśmy i w tym roku przyjmować, gdyż administracyę Domu prowadzi, jak i w roku zeszłym kobieta, a za korzyść dla naszego Domu uważamy okoliczność, że przez rok cały i administracya i bezpośredni nadzór lekarski spoczywał w jednych rękach. Z tego też powodu mogliśmy zmienić stanowisko lekarza-asystenta, na lekarza „Domu Zdrowia“. Gdyby udało się nam utrzymać te stosunki dłużej, łatwiej nam będzie pomyśleć o koniecznych udogodnieniach w „Domu Zdrowia“, a przedewszystkiem o urządzeniu łazienki i pralni. Na razie wzięliśmy na swój koszt pranie bielizny na pościel.

Przechodząc do zestawień ścisłych, przejrzymy listę naszych pensyonarzy z uwzględnieniem wieku, dziedziczności, wagi, zmian w płucach, ciepłoty ciała, powikłań i wyników leczenia.

Co do wieku, to	1 miał lat .	15
	2 miało po lat	16
	1 miał lat .	17
	5 miało po lat	18
	10 „ „ „	19
	9 „ „ „	20
	6 „ „ „	21

8	miało po lat	22
6	„ „ „	23
7	„ „ „	24
5	„ „ „	25
3	„ „ „	26
2	„ „ „	27
2	„ „ „	28
2	„ „ „	29
69		

Wahania zatem te same, co w latach ubiegłych.

D z i e d z i c z n o ś ć za stwierdzoną uznaliśmy u 28, czyli u 40·5%.

P r z y b y t e k n a w a d z e notowaliśmy u 50, ubytek u 8, nieważonych lub z tą samą wagą mieliśmy 11. Przeciętny przybytek na wadze wynosi 3·64 kg. na osobę.

Co do z m i a n c h o r o b o w y c h, to trzymając się podziału, już dawniej przez nas przyjętego — mieliśmy:

1. z naciekiem w jednym szczycie 7
2. z naciekami w obu szczytach, lub z naciekiem jednego płatu płuca 40
3. ze zmianami większemi w obu płucach 10
4. ze zmianami wielkiemi rozpadowemi, lub z gruźlicą ogólną 12

69

Materyał kliniczny zatem gorszy, niż w roku zeszłym, a o powodach tego wyżej już pisaliśmy.

C i e p ł o t ę ciała uwzględniamy trojaką:

1. Mających ciepłotę ciała prawidłową (do 37 w ustach) i podniecenia (do 37·4) mieliśmy 34
2. mających podniecenia i stan podgorączkowy (do 38) . 20
3. mających stan podgorączkowy i gorączkę (od 38°) . . 15

69

K r w i o p l u c i a, obserwowaliśmy u 11, krwotok u 2.

Z p o w i k ł a ń — mieliśmy:

gruźlicę krtani 1
ropnie opadowe 1
gruźlicę jelit 2
gruźlicę gruczołów chłonnych 4
gruźlicę jądra 1
zapalenie opłucne 1

zapalenie mieszkowe gardła 1
nieżyt ostry oskrzeli 1
nieżyt ostry jelit 2
kamicę nerkową 1
wreszcie rozstrój nerwowy (neurasthenia) u . . . 15.

Operacye wykonał kol. Dr Jan Gawlik w miejscowym szpitalu w 4 przypadkach:

1 ropnie opadowe,
3 gruźlica gruczołów chłonnych na szyi (2 razy u jednego).

Co do wyników leczenia, to stwierdziliśmy:

wyraźne polepszenie u . . 12
poprawę 20
stan bez zmiany 21
pogorszenie 12
śmierć 4
69

Dołączając wyniki te do zestawień dawnych otrzymamy:

	W r. 1901/2	W r. 1902/3	W r. 1903/4	W r. 1904/5	W r. 1905/6	W r. 1906/7
I. Wyraźne polepszenie (i zupełna zdolność do pracy) . . .	30.8%	18.6%	19.1%	18.6%	21.6%	17.4%
II. Poprawa . . .	34.7%	37.2%	59.0%	45.8%	47.6%	20.0%
III. Stan bez zmiany .	11.4%	30.3%	12.8%	27.1%	21.4%	30.4%
IV. Pogorszenie . . .	19.2%	11.6%	2.1%	6.7%	4.6%	17.4%
V. Smierć	3.8%	2.3%	6.4%	1.8%	4.6%	5.8%

Ponieważ jednak 12 pensyonarzy pozostało na rok następny, to tylko 57 opuściło nasz „Dom Zdrowia“.

Z tych osiągnęło:

wyraźne polepszenie . . . 11—19·3%
poprawę . . . . 17—29·9 „
stan bez zmiany pozostał u . 13—22·8 „
pogorszenie wystąpiło . . . 12—21·0 „
umarło . . . . 4—7·0 „

Tak się zatem przedstawia w całości nasze zestawienie lekarskie. Przy urządzonej skromnie, ale odpowiednio pracowni lekarskiej, przy prowadzeniu dokładnych zapisków, przy bezpośredniej opiece lekarskiej, przez rok cały spoczywającej

w jednem ręku — zestawienie łatwe do spisania i dające pojęcie o wynikach, a zatem o wartości pracy naszej.

Nie czekając sprawozdania następnego, robimy obecnie zestawienie z całej naszej działalności od chwili powstania naszego Towarzystwa, gdyż opracowanie materyału klinicznego z lat 7, wnieść może pewne światło na wartość leczenia gruźlicy u młodzieży.

My głęboko wierzymy w znaczenie pracy naszej dla społeczeństwa — i ta wiara sił nam do pracy, w tak trudnych warunkach podjętej, dodaje.

Dr. Józef Żychoń,
dyrektor Domu Zdrowia.

Dr. Adam Kuczewski,
lekarz Domu Zdrowia.

w jednem ręku — zestawienie łatwe do spisania i dające pojęcie o wynikach, a zatem o wartości pracy naszej.

Nie czekając sprawozdania następnego, robimy obecnie zestawienie z całej naszej działalności od chwili powstania naszego Towarzystwa, gdyż opracowanie materyału klinicznego z lat 7, wnieść może pewne światło na wartość leczenia gruźlicy u młodzieży.

My głęboko wierzymy w znaczenie pracy naszej dla społeczeństwa — i ta wiara sił nam do pracy, w tak trudnych warunkach podjętej, dodaje.

Dr. Józef Żychoń,
dyrektor Domu Zdrowia.

Dr. Adam Kucewski,
lekarz Domu Zdrowia.

DRUKARNIA NARODOWA
W KRAKOWIE